

JEDNODNIÓWKA OKOLICZNOŚCIOWA
MUZEUM ZIEMI KĘPIŃSKIEJ IM. T. P. POTWOROWSKIEGO



Muzeum Ziemi Kępińskiej
im. T. P. Potworowskiego

31 sierpnia

Dzień Solidarności i Wolności

- Redakcja: Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T. P. Potworowskiego, ul. Ratuszowa 2, 63-600 Kępno •
- Ilustracje: ze zbiorów Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T. P. Potworowskiego • Projekt graficzny: Szaryfka Agata Józefowicz •

SOLIDARNOŚĆ

**FALA STRAJKÓW Z SIERPNIA 1980 R.
DOPROWADZIŁA DO POWSTANIA
NIEZALEŻNEGO SAMORZĄDNEGO
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
„SOLIDARNOŚĆ”!**

KĘPNO

Już w każdym byłym mieście powiatowym naszego województwa działają Międzyzakładowe Komitety Porozumiewawcze Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność". Składają one po kilkadziesiąt zakładów i instytucji, których przedstawiciele nie czekając na pomoc z Gdańska czy Kalisza we własnym zakresie załatwili przydział stosownych lokali, wyposażyli je w niezbędne meble i urządzenia a także podjęli ciekawe inicjatywy przynoszące pożytek wszystkim mieszkańcom terenu. Między innymi MKP NSZZ "Solidarność" w Kępnie z udziałem swoich członków z Zakładów Urządzeń Chemicznych "Montochem" przeprowadził nie zapowiadaną kontrolę w placówkach handlu detalicznego, ujawniając w jednej z nich znaczną ilość ukrytych wyrobów czekoladowych. Pomocy finansowej i szkoleniowo-instruktażowej tym nowo-tworzonym MKP udzielił MKZ NSZZ "Solidarność" w Kaliszu.

**GDZAŃSKI
SIERPIEŃ
1980**

**WOLNOŚĆ
DLA
POLITYCZNYCH**

**NIECH ŻYJĄ
WOLNE ZWIĄZKI
ZAWODOWE**

31 sierpnia 1980 Międzyzakładowy Komitet Strajkowy i Komisja Rządowa podpisały w Stoczni Gdańskiej porozumienie, na mocy którego miały powstać niezależne samorządne związki zawodowe. Ponadto uzgodniono, że rząd wnieśnie do Sejmu projekt ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowisk, zawierający prawo do zaskarżenia przed sądem decyzji cenzury. Rząd zobowiązał się także do transmisji radiowej niedzielnej mszy świętej, do rewizji wyroków w procesach politycznych i przywrócenia do pracy osób niesłusznie jej pozbawionych.

Kwestią sporną do ostatniej chwili było żądanie zwolnienia aresztowanych działaczy opozycyjnych. Wobec groźby kontynuacji strajku wicepremier Jagielski zagwarantował, że następnego dnia wszyscy zatrzymani zostaną zwolnieni. Po podpisaniu porozumienia Lech Wałęsa powiedział: *Liczymy, że to co zostało podpisane, będzie dokładnie i w pełni przestrzegane. (...) Uzyskaliśmy wszystko, co w obecnej sytuacji mogliśmy uzyskać. Resztę też uzyskamy, bo mamy rzecz najważniejszą: nasze niezależne samorządne związki zawodowe. To jest nasza gwarancja na "przyszłość".*



Podpisane 31 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej porozumienie pomiędzy przedstawicielami komunistycznego rządu i strajkującymi robotnikami pozwoliło, po raz pierwszy w powojennej Polsce, na tworzenie wolnych związków zawodowych

Kolejne strajki w wyniku łamania postanowień!

Gdańsk, dnia 16. I. 1981 r.

KOMUNIKAT SPECJALNY

Przewodniczący Gdańskie zarwarte w dniu 31 sierpnia 1980r. jest systema-
bycznie łamane przez rząd.

NSZZ "Solidarność" niestety nie dostępnym do środków masowego przekazu, w chwili obecnej nie zrealizowano ustawy o cenzurze, mimo ustalenia Komisją na Komisję Listopada ubiegłego roku, nadal w naszym kraju więzi się ludzi za przekroczenia, obecnie w więzieniach znajdują się Leszek Koculis, Wojciech Ziemiński, Radosław Steński, Zygmunt Gołowski, Jerzy Sychut, Radosław Janaszak, Krzysztof Bzdyl. Jest to sprzeczne z pkt. czwartym Porozumienia, a ponadto stanowi dowód złych intencji władz w sytuacji, gdy nie podejmują one żadnych działań w celu rozliczenia winnych za wypadki grudniowe.

W sprawie podwyżek nie dokonano wywiadów się w pełni z przyjętych terminów. Mimo podpisania w punkcie dziesiątym, że dokonana zostanie poprawa zapotrzebowania w mięso, żadnej zmiany nie widać, a opieszałość w realizacji systemu kartkowego nie wróży polepszenia w tym zakresie. Odnosić się do płatnych urlopów dla rękawców wychowujących dzieci, nie rozpoczęto żadnych rozmów, zaś program poprawy sytuacji mieszkaniowej prawdopodobnie w ogóle nie istnieje. Również nie przedłożono propozycji co do wysokości diet i dodatków za rozłąkę, mimo że pkt. dwudziesty Porozumienia Gdańskiego zobowiązywał rząd do podjęcia pod dyskusję takiego programu do końca października ubiegłego roku.

Można powiedzieć, że jedyną dotychczas przez rząd zobowiązania to: przeprowadzenie rejestracji, ogłoszenie postulatów MFS w prasie oraz spełnienie w części: postulatów dotyczące rent i emerytur, a także podwyżek płac.

Przykładem traktowania postulatów przez rząd jest sprawa wolnych sobót. Podczas rozmów rząd wykazuje początkowo tendencje kompromisowe, a kiedy porozumienie wydaje się bliskie, następuje nagłe zaostrezenie stanowiska, w sytuacji, gdy jest już zbyt późno na dodatkowe ustalenia. Jedyną czytelną intencją rządu w takim podejściu do spraw jest chęć skłócenia są społeczeństwa.

Wszystko to dowodzi niezbicie, że przyjęta przez nasz Związek w ostatnich miesiącach zasada niestosowania nacisku, umożliwiająca rządowi konstruktywne działania, nie przyniosła żadnych efektów. W związku z tym Plenum MKZ NSZZ "Solidarność" w Gdańsku ogłasza w dniu 22 stycznia br. następującą uchwałę:

"W związku z nierealizowaniem Porozumień Strajkowych, a w szczególności sprawy wolnych sobót, dostępu do środków masowego przekazu, w tym radia i telewizji, Plenum MKZ NSZZ "Solidarność" w Gdańsku ogłasza w dniu 22 stycznia 1981r. /czwartek/ czterogodzinny strajk ostrzegawczy regionu gdańskiego w godzinach od 9,00 do 12,00.

Strajk może zostać odwołany po oświadczeniu rządu ogłoszonym w środkach masowego przekazu, iż wszystkie soboty są wolne".

MKZ NSZZ "Solidarność" w Gdańsku

Kępińska rzeczywistość w roku 1981!

CO NOWEGO

W dniu 19 lutego br. w nowootwartym lokalu NSZZ "Solidarność" w Kępnie odbyła się podniosła uroczystość. Wzięli w niej udział miejscowi księża z prałatem M. Magnuszewskim oraz przedstawiciele kępińskich zakładów w liczbie 30 osób, reprezentujących świat pracy z przewodniczącym Międzyzakładowej Komisji Porozumiewawczej p. Konradem Szymańskim. Ks. prałat dokonał obrzędu kolędowego, łącząc jednocześnie poświęcenie nowego lokalu związku. W przemówieniu ks. prałat złożył serdeczne życzenia zebranym w ich ciężkiej pracy, mającej na celu obronę praw człowieka w naszym państwie. Podstawą i fundamentem poczynań związku powiedział ks. prałat - niech będzie Akt Oddania Matce Bożej złożony na Jasnej Górze w dniu 21.X.1980r. przez Lecha Wałęsę. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele MKZ z Kalisza.

/dokończenie na str. 4/

CO NOWEGO

/dokończenie ze str. 2/

W krótkim przemówieniu niżej napisany podziękował ks. prałatowi i obecnym księżom za udział w uroczystości, zapewniając że kępińska "Solidarność" nie będzie szczędzić wysiłków w realizacji zadań jakich podjęta się nasza organizacja.

J.M.



Otwieramy nasze łamy dla szerokiej dyskusji na ten temat, gdyż sprawa kształtu radia i telewizji w naszym kraju powinna być sprawą całego społeczeństwa

Uspołecznienie radia i telewizji

ZYGMUNT GUTOWSKI

Ponad rok minął już od strajków sierpniowych 1980 roku. Mimo to punkt trzeci Porozumień Gdańskich, mówiący o społecznej kontroli środków masowego przekazu i pluralizmie wyrażonych w nich poglądów, nie został zrealizowany w dziedzinie radia i telewizji - wprowadzony w życie. Oparte na tych porozumieniach dążenia "Solidarności" do uzyskania dostępu do radia i telewizji - mimo zmiany 3 prezesów Komitetu do spraw Radia i Telewizji - nie zostały, poza krótkotrwałymi uzgodnieniami, potwierdzone konkretnymi gwarancjami. Rząd, mimo obietnic, nie wprowadził również w życie uzgodnień mających, gwarantujących m. in. prawo do repliki, prawo do prezentowania uchwał Krajowej Komisji NSZZ "Solidarność" oraz emisji programów ogólnopolskich i regionalnych w ustalonych ramach czasowych. Co więcej, obecny prezes PRITV - Władysław Lorańc i rzecznik prasowy rządu - Jerzy Urban, przešli do historii jako ludzie, którzy nie dopuścili do transmisji radiowo-telewizyjnej z historycznego I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność", a także - do spotkania członków "Solidarności" radia i telewizji z najbliższymi władzami Związku, co sekretarz KC PZPR - Stefan Olszewski w swej wypowiedzi w radiu określił "Sztandaru Modych" oceniał jako ogromny sukces.

W tej sytuacji pojawia się pytanie: czy dotychczasowe dążenia "Solidarności" do uzyskania dostępu do radia i telewizji były wystarczające, czy obrana taktyka była właściwa? Dlaczego - wreszcie - w tej walce nie szukano sprzymierzeńców w postaci innych grup społecznych i organizacji również nie dopuszczanych do głosu? Powinno się w ostatnim okresie doznać wielu organizacji społeczno-politycznych i

wyznaniowych do przemawiania w radu i telewizji własnym głosem wskazują, że obrana taktyka nie była w pełni właściwa. Wycofanie się stowarzyszeń twórczych z dysponowania swych przedstawicieli do fikcyjnej Rady Programowej oraz bojkot radia i telewizji ze strony wielu wybitnych przedstawicieli świata kultury i nauki potwierdzają celowość dążeń przede wszystkim do zmiany obowiązującej Ustawy o Komitecie do spraw Radia i Telewizji z 1980 roku jako sprzecznej z § 63 Konstytucji PRL, która zapewniając obywatelom PRL wolność słowa, druku, zgromadzeń i wieców, pochodzi i manifestacji stwierdza, że "urzędzistwieniu tej wolności służy oddanie do użytku ludu pracującego i jego organizacji drukarni, zasobów papieru, gmachów publicznych i sal, środków łączności, radia oraz innych niezbędnych środków materialnych". W świetle ustawy zasadniczej Komitet ds. Radia i Telewizji nie może być więc "organem administracji państwowej", posiadającym w dodatku monopol na produkcję i emisję programów radiowo-telewizyjnych.

W poprzednich numerach "Tygodnik "Solidarności" Radia i Telewizji" oraz innych organizacji i stowarzyszeń twórczych w sprawie zmiany tej ustawy. Wierzę, że zarówno grudniowy Kongres Kultury Polskiej, a także Sejm na swej sesji plenarnej w początkach 1982 roku zamie się tą sprawą, zamieszczają - dziś wstępna propozycja nowej Ustawy o Radu i Telewizji. Prosimy o uwagę, opinie i propozycje, mogłyby one być uwzględnione podczas Krajowej Konferencji "Solidarności" Radia i Telewizji pn. "Uspołecznienie radia i telewizji" - cele i drogi realizacji", które odbędzie się w dniu 5/1 8 grudnia br. w Warszawie.

Apel do ludzi pracy i do związków zawodowych Europy Zachodniej

NSZZ "Solidarność" od pierwszych chwil swojego istnienia korzystał z poparcia ludzi pracy całego świata. Na I Zjeździe naszego Związku wyraziliśmy wdzięczność za to poparcie traktując je jako wyraz międzynarodowej solidarności ludzi pracy. Stwierdziliśmy także, że jako związek zawodowy i ruch społeczny jesteśmy solidarni z walką robotników wszystkich krajów świata przeciwko biedzie i przeciwko wyzyskowi, o prawa społeczne i obywatelskie, o godność pracy i godność człowieka, o polepszenie warunków pracy i życia, o prawo do zrzeszania się w niezależne organizacje zawodowe. W miarę naszych możliwości pragniemy dążeń te wspierać.

W chwili obecnej Związek nasz stoi przed niezwykle trudnymi zadaniami. W dramatycznej sytuacji gospodarczej i społecznej naszego kraju wystąpiłimy z programem porozumienia narodowego zwolni wyprawdzenia kraju z kryzysu, dla reformy społecznej i gospodarczej, dla demokratyzacji życia publicznego. Liczymy na to, że rozpocznie się realizowanie reformy gospodarczej i społecznej, że podjęte zostaną kroki dla stabilizacji gospodarki, że kraj nasz zacznie w sposób trwały wychodzić z głębokiego kryzysu. Wszystkie te przedsięwzięcia znajdują się jednak obecnie w stanie zagrożenia. Nadchodząca zima zapowiada groźną sytuację w kraju. Zapatrzenie ludności w żywność - już w tej chwili niedostateczne - może się pogorszyć. Racjażowanie żywności poprzez system kartkowy, wprowadzone w związku z niedostatkami artykułów żywnościowych na rynku, zostało drastycznie zmniejszone. Co do przydziałów mięsa, to teraz - nawet w tych zmniejszonych racjach - nie znajduje pełnego pokrycia na okres najbliższych pięciu miesięcy. Stać się to może zró-

dłem niebezpiecznych napięć społecznych i spontanicznych wybuchów niezadowolona ludności, które mogą narużyć perspektywę stabilizacji gospodarczej i politycznej w Polsce.

Jestemy świadomi, że przyszłość Polski leży w rękach ludzi pracy, których trud stanowi główne źródło wyprawdzenia kraju z kryzysu. Przekonani jesteśmy, że dokonamy tego. Wymaga to jednak czasu. Ażeby tego dokonać, kraj nasz potrzebuje pomocy żywnościowej w ciągu najbliższych miesięcy.

Zwracamy się do Was, do ludzi pracy i do związków zawodowych z apelem: wystąpić do Waszych rządów z inicjatywą nadzwyczajnej i natychmiastowej pomocy żywnościowej dla Polski w okresie najbliższych pięciu miesięcy. Negocjacje rządowe określa techniki finansowania i kredytowania tej pomocy, odpowiednio do obecnych możliwości państwa polskiego. Ze swej strony zapewniamy, że uczynimy wszystko, aby pomoc ta była realizowana pod kontrolą społeczną i ażeby wynikające z niej zobowiązania finansowe zostały w możliwie najkrótszym czasie spłacone.

Mamy przekonanie, że wyprawdzimy nasz kraj z kryzysu. Pomoc Waszą będziemy rozumieć jako zobowiązania wzajemne, mamy nadzieję, że już niedługo nasz Związek i nasz kraj będą mogły pomagać innym. Wierzymy, że solidarność nie zna granic.

Przewodniczący NSZZ "Solidarność" LECH WAŁĘSA

Gdańsk-Warszawa
18 listopada 1981 r.

TS 3

Nr 35 27 listopada 1981 r.

13 grudnia 1981 roku wprowadzenie stanu wojennego

Wystąpienie w państwowej telewizji gen. Wojciecha Jaruzelskiego dotyczące ogłoszenia stanu wojennego i powołania Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego

ZDELEGALIZOWANIE „SOLIDARNOŚCI”!

ZADAMY NATYCHMIASTOWEGO ZAREJESTROWANIA NSZZRI „SOLIDARNOŚĆ”

NIE PODJĘCIE ROZMÓW PRZEZ STRONĘ RZĄDOWĄ, JEST KOLEJNYM AKTEM ŁAMANIA ZOBOWIĄZAŃ WOBEC NARODU

MKZ NSZZRI "SOLIDARNOŚĆ" w KALISZU

CIĘŻKA SYTUACJA W SZKOLNICTWIE!

PRZECIWIŁ ATAKOM NA SAMORZĄDNOŚĆ UCZELNI WYŻSZYCH.

Państwowe środki masowego przekazu bardzo ostatnio atakują ustawę o szkolnictwie wyższym, uchwaloną w maju 1982 r., a więc już podczas stanu wojennego, lecz wskutek ograniczeń wynikających z następstw tegoż - dotąd nie w pełni wprowadzona w życie, a więc - nie sprawdzona jeszcze w całości. W sprawie zmian wypowiedzają się tylko działacze PZPR i PRON, którzy z ich wprowadzeniem usiłują dotrzeć nawet do zakładów pracy. Nie podano do wiadomości publicznej stanowiska najbardziej reprezentatywnego przedstawicielstwa środowiska akademickiego, Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, która stanowczo sprzeciwia się zmianie ustawy. Została ogłoszona rzekoma konsultacja, ale przy równoczesnych przestrożach przed wypowiedziami kwestionującymi celowość zmian, które to wypowiedzi klasyfikowane są jako wrogi państwu i ustrojowi. Przygotowywane zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym dają nie do nowelizacji, lecz do stworzenia nowej sytuacji, gdzie samorządność zostałaby zastąpiona autokratycznymi rządami nie kontrolowanymi samowoli administracji partyjnej, przy nieliczeniu się z interesami narodowymi czy potrzebami nauki polskiej. Grozi nawrót do najczarniejszych lat stalinowskich, które przyniosły nauce straty z trudem odrabiane przez wiele lat. Grozi wychowywanie pokolenia inteligencji uległej, dyspozycyjnej, nie nawykłej do myślenia, tylko do wykonywania rozkazów. Prowadzona przy okazji krytyka środowiska - to kolejny etap "wzbijania klina" między robotnikami i inteligencją. Łatwo krytykować ubezwłasnowolnionego - jeżeli zaś środowisko akademickie ma podjąć odpowiedzialność za losy polskiej nauki - to nie można odebrać mu samorządności, która zapewnia wolność.

Z DNIA NA DZIEŃ 6/350

Str. 4

PRZECIWIŁ PODWYŻKOM CEN. O planowanym na 28.02 strajku ostrzegawczym przeciwko polityce wyzysku społeczeństwa mówią niektórzy, że "nie wyjdzie", bo się "ludzie boją". Przypomnijmy sobie, w czym nasza siła! Z pewnością garstkę strajkujących można objąć surowymi nawet represjami. Ale jeżeli jesteśmy razem - wszyscy czy duża większość - to przecież nie można wszystkich wyrzucić. Rząd co prawda sam się wyżywi, ale bez naszej pracy istnieć nie może. Jeżeli nie damy się podzielić, władze będą się musiały z nami liczyć. Poniżej kilka przykładów z życia zakładów pracy, świadczących, że nie jesteśmy bezsilni.

++FIASKIEM PROPAGANDOWYM zakończyła się WIZYTA MIN. KRASIŃSKIEGO w BLWRO. Zapraszały go nowe ZZ, starannie dobierając uczestników. W dyskusji przedstawiciele ZSMP zaproponowali Krasińskiemu 200 zł rekompensaty i nie zmienione ceny, co wywołało u niego gniewną reakcję: propozycję opuszczenia kraju przez tych, którym się w nim nie podoba. W sprawach ekonomicznych możemy mieć sojuszników nawet po przeciwnej stronie organizacyjnej barykady.

++POTRĄCONEJ jednemu z pracowników i rozdzielonej arbitralnie przez kierownika premii obdarowani (wraz z brygadziwą) nie przyjęli. Rzecz działa się w ZPUA (ul. Łęczowa). Można przypuszczać, że ten jeden gest wystarczy, aby na długo ukrócić metody dzielenia ludzi przez pieniądze.

++220 PRACOWNIKÓW CUPRUM we Wrocławiu wystosowało do Sejmu petycję domagającą się zmiany ustawy o urzędzie MSW.

++NAGRODY ROCZNE za '84 rozdzielono w ZOZie Wrocław-Krzyki krzywdząc lub w ogóle pomijając sympatyków "S". Część załogi zebrała więc własne pieniądze na nagrody dla poszkodowanych. Ci pragną przekazać tę kwotę dla bardziej potrzebujących, a za naszym pośrednictwem podziękować ofiarodawcom.

KOLEJNE BUNTY W ROKU 1985 PRZECIWIŁ NIESPRAWIEDLIWOŚCI!

5 grudnia '85 w czasie 1 zmiany na Wydziale Montażu Piata (WP14) FSM nr1 pracujący tam junacy Obrony Cywilnej odmówili podjęcia pracy. Powodem było wykrycie nadużyć, których dopuszczali się mistrzowie, odnotowując na kartkach poszczególnych osób tylko część wykonywanych przez nie operacji montażowych. (Obrona Cywilna otrzymuje tylko pewną, niewielką część wypracowanych przez siebie pieniędzy, a i ta uzależniona jest od wydatności.) Junacy zarzucili majstrom, że ich systematycznie okradają. W odpowiedzi kierownik wydziału zwołył zebranie i zagroził złożeniem meldunku w jednostce OC o odmowie wykonania rozkazu, za co grozi areszt.

Jakkolwiek w czasie zebrania junacy ostro stawiali swoje racje i nie dawali się zastraszyć (padały okrzyki: "Le piej siedzieć, niż u was robić"), sprawę zakazano i... czym prędzej wyciszono, żeby wiadomość się nie rozszalała.

PRÓBA STRAJKU OBRONY CYWILNEJ W FSM

ROK 1988 W KRAJU...

ZAKŁADY PRACY

● POLKOWICE

4 maja od 11.30 do 13.00 strajkowało ok. 1 tys. osób zatrudnionych w Kombinacie. 7 maja przewodniczący Komitetu Strajkowego Władysław Brodski wraz z delegacją udaje się do marszałka Sejmu w celu weryfikacji zakresu świadczeń dla górników.

● RUDNA

Dyrekcja odmówiła Komitetowi Strajkowemu prawa do udziału w negocjacjach przedstawicieli kopalń z Polkowic i Lubina. W ich miejsce kierownictwo zaprosiło delegację neozz. Wieczorem "Rudna" Stanęła.

WROCŁAW

● DOLMEL

2 maja o godz. 9.00 Władysław Frasyniuk wraz z Leszkiem Budrowiczem i Pawłem Kociębą weszli do Pafawagu, gdzie wzięli udział w solidarnościowym wiecu, po czym przeszli do Dolmela, gdzie powstał 10-osobowy Komitet Strajkowy, który sformułował 4 postulaty: politycznego rozwiązania strajku w Nowej Hucie, zapewnienia bezpieczeństwa strajkującym i członkom RKW, ogłoszenia postulatów przez radiowęzeł oraz 20-tys. podwyżki i 12 tys. rekompensaty osłonowej. Po negocjacjach i zagwarantowaniu przez dyrekcję podwyżki płac, strajk zakończono sukcesem.

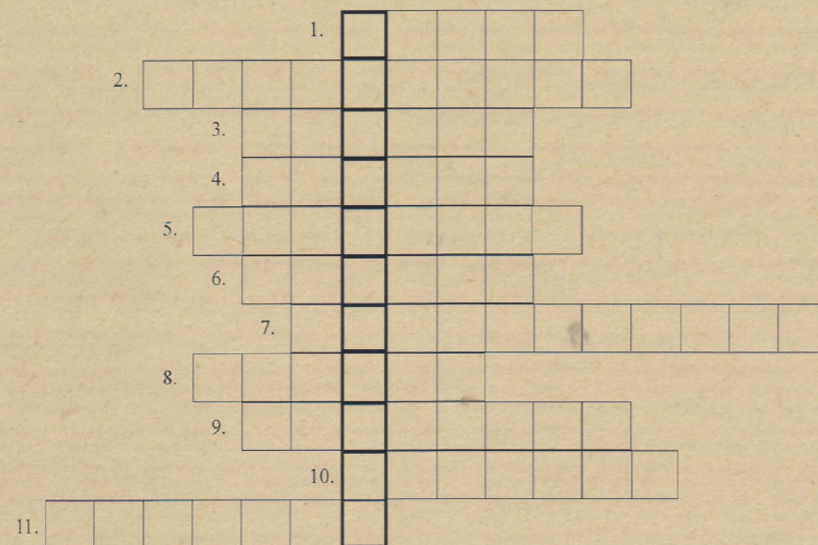
Czołowa pozycja na rynku czytelnictwa

Bestseller

Na stoisku uniwersyteckim 50 okazowych egzemplarzy „Drogi nadziei”, autobiografii Wałęsy, rozeszło się w mgnieniu oka. Zaraz potem rekin podziemnego kolportażu zwrócił się do wydawnictwa proponując kupno na pniu 1/4 nakładu. Mimo wysokiej, nawet jak na II obieg, ceny – 4 300 zł za dwa tomy – skrzynki zamawiają na potęgę, niemal każda próbuje wyszarpać dla siebie więcej niż bierze innych pozycji. Bo też trzeba przyznać, że wydawnictwu udało się wstrzelić w moment: między debatą telewizyjną Wałęsy, która niewątpliwie przysporzyła popularności przewodniczącemu NSZZ „S” a Gwiazdką, kiedy to wszyscy nerwowo rozglądają się za prezentami. Bogiem a prawdą, przy czterotysięcznym nakładzie nie ma to wielkiego znaczenia – i tak by się rozeszło, ale OW „Rytm” ma chwilę swojego triumfu: to przyjemnie wydać tak rozchwytywaną pozycję. Triumf skądinąd zasłużony, bo książka wydana jest pięknie, można powiedzieć profesjonalnie: duży, czytelny druk, fotografie, staranna introligatorka, przyzwoita okładka.

„Drogi nadziei” pierwsze wydanie miały we Francji. W Polsce złożone zostały w katolickim wydawnictwie „Znak”, okazało się jednak, że nie mają szans przejść przez cenzurę. Autobiografia przewodniczącego „S” utrzymywała się długo na francuskiej liście bestsellerów. Było oczywiste, że bestsellerem będzie i w Polsce. Jakby z definicji i bez względu na zawartość. Wszystkich przecież ciekawi, co Wałęsa ma do powiedzenia, co myśli. Toteż najbardziej interesujące partie książki to te, gdzie mówi on własnym głosem: o sadze rodu Wałęsów, dzieciństwie, młodości, początkach pracy w Stoczni, czy wreszcie tym fragmentem swojej biografii, kiedy to znalazł się sam na sam z historią – o okresie internowania.

Czas bezpośrednio przed Sierpnem, sam strajk, czas „Solidarności” i okres po wyjściu z internatu – ta najbardziej zdawałoby się znacząca politycznie część biografii przewodniczącego NSZZ „S” niestety, nie jest porównywalna. Bardziej dziennikarska niż osobista: długie i nużące cytaty z dokumentów, opinie najróżniejszych współpracowników Lecha – wszystko to tworzy dziwną i w sumie niezbyt strawną mieszankę. J.K.



1. Miejsce XIII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”
2. Ciągłe wzrasta
3. Siedziba Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska Południowa
4. Potomstwo
5. Miesiąc wprowadzenia stanu wojennego
6. Podstawa działania NSZZ „Solidarność”
7. Przewodniczący „Solidarności”
8. Stolica Wielkopolski
9. Tam zaczął się Sierpień 80
10. v-ce Przewodniczący Komisji Krajowej
11. Swoboda

ROK 1990 W KĘPNIE CZASEM WAŻNYCH WYDARZEŃ!

PROGRAM WYBORCZY

OBYWATELSKIEGO KOMITETU WYBORCZEGO

W KĘPNIE

Komitet Obywatelski „Solidarność” w porozumieniu z MKK NSZZ „Solidarność” oraz NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych w Kępnie przygotowując się do pierwszych w powojennej historii Polski, całkowicie demokratycznych wyborów do samorządu terytorialnego przedstawia program wyborczy opracowany w komisjach problemowych Obywatelskiego Komitetu Wyborczego w Kępnie.

Programy opracowane w komisjach zostały wszechstronnie omówione i uzupełnione podczas otwartych spotkań Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

Zdaniem OKW poszczególne punkty programu wyborczego uwzględniają najbardziej istotne problemy mieszkańców miasta i gminy Kępno i powinny stanowić swoisty plan pracy przyszłego samorządu terytorialnego. Należy przy tym podkreślić, że OKW nie uważa przedstawionego programu za zamknięty.

Wprost przeciwnie uważamy, że podczas spotkań kandydatów na radnych z wyborcami powinien on zostać poddany ocenie i uzupełniony.

Pragniemy, aby programy wyborczy, który prezentujemy uwzględniał interesy wszystkich grup społecznych stanowiących społeczeństwo miasta i gminy Kępno.

Aby był programem nas wszystkich.

Lipcowe spotkanie z Kornelem Morawieckim

KOŁO MIEJSKIE PARTII WOLNOŚCI w KĘPNIE.

ZAPRASZA NA SPOTKANIE Z



Kornelem MORAWIECKIM

Przywódcą Solidarności Walczącej, kandydatem Partii Wolności w powszechnych wyborach Prezydenta Polski

Miejsce spotkania:
URZĄD MIASTA I GMINY w Kępnie
Sala Nr 8

godz. 16.30

czas spotkania:

27.07.90
PIĄTEK

Ogłaszam strajk za zakończony

Obchodzimy już 10-tą rocznicę Sierpnia, a tym samym powstania „Solidarności”. Gorące to były dni, które zaowocowały podpisaniem Umów Społecznych dot. 21 postulatów wysuniętych przez strajkujących. Czuliśmy wówczas, że na naszych oczach dzieje się coś wielkiego, że powstanie coś wspaniałego, co będzie miało wpływ nie tylko na kształtowanie się państwa społecznej ale i gospodarczej, stanowiących tak ważne cechy kraju. Wówczas bowiem z trudu i walki strajkujących wyrosła ogromna siła solidarności całego narodu. Strajki były skuteczne, gdyż objęły nie tylko Wybrzeże ale ogarnęły cały kraj, a „Solidarność” zadziwiła nie tylko Polaków, lecz także cały świat. Stanowiła bowiem zapowiedź przebudowy systemu komunistycznego i bloku wschodniego, a przede wszystkim jednoczyła

wszystkie warstwy społeczne oraz nowe kierunki polityczne. Strona rządowa, pod presją strajkujących zgodziła się na podpisanie Porozumienia, będącego pierwszym krokiem do Okrągłego Stołu i powszechnej demokracji w kraju. Wówczas to Lech Wałęsa, niesiony przez Strajkujących na ramionach, wołał spon-tanicznie:

„ Kochani! Wracamy do pracy 1 września! Wszyscy wiemy co nam ten dzień przypomina. O czym w tym dniu myśleliśmy. O Ojczyźnie, o wspólnych interesach rodziny, która nazywa się Polska. Uzyskałszy wszystko co w obecnej sytuacji mogliśmy uzyskać, bo mamy rzecz najważniejszą: nasze niezależne, samorządne związki zawodowe. To jest nasza gwarancja na przyszłość.... Ogłaszam strajk za zakończony!”

22.02.91_n KĘPNO

Strajk

Drugi dzień strajku w PT. PKS w Kępnie

W dniu 1991.02.19 r. został powołany Komitet Strajkowy

popierany przez oba Związki Zawodowe w składzie Prezydium

Maciejewski Alojzy - Przewodniczący

Karaśiewicz Roman - Z-ca Przewodniczącego

Kujawski Zenon - Sekretarz

Zieleński Jacek, Jasiowicz Zenon - grupa negocjacyjna.

1. Komitet Strajkowy z dniem 1991.02.19 r. ogłasza akcję protestacyjną. Natomiast w razie niepodjęcia rozmów przez Stronę Rządową z dniem 21.02.1991 r. ogłasza Strajk Okupacyjny od godz. 3³⁰.
2. Podstawą powołania Komitetu Strajkowego jest referendum w sprawie podjęcia akcji ~~przekształcenia~~ strajkowej, odbyte w dniach 8-9 stycznia 1991 r.
3. Celem akcji strajkowej jest zażądanie postulatów zażądać oraz wsparcie podobnych działań Przejściowego PKS Poznań.

Postulaty Komitetu Strajkowego według spżęznika.

Postulaty Komitetu Strajkowego utworzonego w dniu 1991.02.19 r. w PKS Ostrów Wlkp.

1. Bekalenie równych szans dla wszystkich sektorów gospodarki - nieliquidowanie popieku.
2. Bekalenie taryf i dotacji na poziomie zapewniającym rentowność - przekształcenie w przedsiębiorstwa, co w konsekwencji pozwoli na urealnienie płacy i obniżenie cen.
3. Retychudniowe uregulowanie spraw ulg przejazdowych.
4. Uregulowanie sprawy dekadencji kierowców konduktorów i kierowców.
5. Rozwiązanie sprawy chorób zawodowych kierowców i mechaników.

Rok później strajk w szkole,
większość szkół z regionu protestowała,
a akcją poparła kępińska „Solidarność”

Strajk w szkole

Dnia 28.02.br. odbył się w całej Polsce strajk nauczycieli, zorganizowany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. Pedagodzy protestowali przeciwko niskim zarobkom (ok. 70% średniej krajowej) oraz drastycznym oszczędnościom w oświacie.

Zwróciliśmy się do Delegatury Kuratorium w Kępnie z prośbą dane dotyczące strajkujących szkół w naszym regionie.

W tabeli poniżej przedstawiamy obok miejscowości dwie liczby: pierwsza oznacza ilość strajkujących placówek, druga - prowadzących normalne zajęcia dydaktyczne (dane nie obejmują szkół średnich).

1. Kępno 7 - 6
2. Wieruszów 11 - 0

3. Galewice	6 - 0
4. Łęka Opatowska	7 - 0
5. Pychtal	4 - 0
6. Międzybórz	4 - 0
7. Czastary	1 - 3
8. Dziadowa Kłoda	5 - 0
9. Syców	7 - 2
10. Bralin	0 - 4
11. Bolesławiec	5 - 0
12. Perzów	3 - 2
13. Sokolniki	5 - 0
14. Lubnice	2 - 1
15. Mroczeń	6 - 0
16. Trzcinica	6 - 0

W Kępnie obok trzech szkół podstawowych (nr 1, 2 i 3) strajkowały prawie w całości dwie szkoły średnie - LO i ZSZ.

Strajk na naszym terenie poparła kępińska "Solidarność"

W 1994 R. „SOLIDARNOŚĆ” PROTESTUJE I ŻĄDA

Dziś "Solidarność" protestuje przeciw:

- przewidywanym podwyżkom cen w 1994 r. energii elektrycznej, paliw, c.o., ciepłej wody i czynszów,
- spadkowi realnych dochodów,
- dramatycznemu pogorszeniu sytuacji polskich rodzin,
- wzrostowi liczby bezrobotnych.

Dziś "SOLIDARNOŚĆ" żąda:

- programu polityki przemysłowej,
- oddłużenia przedsiębiorstw,
- wprowadzenia instytucji Skarbu Państwa,
- przeprowadzenia referendum w sprawie powszechnej prywatyzacji i reprivatyzacji,
- zabezpieczenia na rok 1994 środków na regionalne programy restrukturyzacyjne, inwestycyjne, infrastrukturalne,
- podwyżki płac dla sfery budżetowej,
- waloryzacji rent i emerytur,
- realizacji wszystkich wynegocjowanych porozumień pomiędzy Rządem R.P. a NSZZ "Solidarność".

Żądamy realizacji obietnic wyborczych.

Dziś żądamy - jutro ...

SOLIDARNOŚĆ PO 2000 ROKU

Życzenia dla NSZZ „Solidarność” w

XX rocznicę powstania

(ku przestrodze nieco przewrotnie)

Solidarności gdzie się zagubiłaś

W którym to momencie się rozdzieliłaś

Czy zapomniałaś że w jedności siła?

Zawiodłaś nadzieję tych co Cię podziwiali

Nie zawiedz tych co Ci jeszcze wierzą

I do dzisiaj wierni przy Tobie zostali

Przekazuj odważnie swoje przekonania

Prowadź w wolności do jedności

Niech w sercach ludzkich zamilkną

Wszelkie złości i nieprawości

bo

Pycha do złego prowadzi

Pycha niemoc rodzi

Pycha Polsce szkodzi

i dlatego

Być pokornym ale mądrym

Być pokornym lecz rozsądnym

I za żadne skarby świata

Nie poniżać swego Brata

O Solidarności

Zadbaj by jak na początku

Zaufać Ci i uwierzyć

Sprawy Polski Ci powierzę

Bo to Twoja wielka siła

Oblicze Polski zmieniała

I dalej zmienić na lepsze należy

Prawdziwym Polakom tak na tym zależy

byśmy

Nawet biedni lecz u siebie

Nawet biedni lecz dla siebie

Mogli tu żyć i pracować

Obowiązków swych nie zbywać

Polakami się nazywać.

Eugenia Ziembicka

Udział NSZZ Solidarność w demonstracji europejskiej

Wbrew opiniom powielanym przez niektórych przedstawicieli polskich mediów, NSZZ Solidarność nie jest przeciwna idei stworzenia wspólnego rynku usług w Europie. Przeciwnie, jesteśmy za niezwłocznym wypracowaniem konstruktywnych rozwiązań w tym obszarze. Wspólny rynek usług będzie oznaczał m.in. powstanie wielu nowych miejsc pracy w Europie. Jest zatem sporą szansą również dla naszych pracowników i budzi nasze nadzieje. Niepokoi nas jednak, bardzo jednostronne i liberalne podejście Komisji do omawianego problemu. Perspektywa stworzenia nowych miejsc pracy nie może przysłonić faktu, że zaproponowana przez Komisję dyrektywa o usługach jest nie do przyjęcia w swym obecnym kształcie. Liczymy na to, że nowy komisarz ds. rynku wewnętrznego McCreery poprawi wadliwy projekt swego poprzednika komisarza Fritsa Bolkensteina. Jednym z warunków wstępnych realizacji zamierzenia o usługach na rynku wewnętrznym jest pilna potrzeba stworzenia zharmonizowanych standardów, które obowiązywałyby w wszystkich państwach członkowskich Unii. Jednym z nich powinna być np. płaca minimalna. Inny powinien

odnosić się do warunków BHP. Przyjęcie tzw. zasady kraju pochodzenia bez harmonizacji doprowadzi do nieskrepowanego wyścigu w dół i doprowadzi nieuchronnie do wzrostu dumpingu socjalnego. Wiąże się także z niebezpieczeństwem pogorszenia jakości usług. Lista niejasnych i budzących nasz niepokój zapisów w propozycji Bolkensteina jest długa. Dodatkowego przykłądu dostarcza pomysł, by usługi użyteczności publicznej miały podlegać tym samym regulom, co wszystkie pozostałe usługi. Delegację NSZZ Solidarność tworzyli przedstawiciele licznych struktur terytorialnych i branżowych. Szczególną aktywność wykazał Sekretariat Pracowników Przemysłu Spożywczego. Dodatkowo obecni w Brukseli byli również koledzy z trzech regionów przygranicznych NSZZ Solidarność, którzy maszerowali wspólnie ze swymi kolegami z Niemiec. Na miejsce dotarliśmy dwoma autobusami, które wyruszyły w trasę z różnych miejsc w Polsce. Spotkaliśmy się dopiero na trasie poza granicami kraju. Po demonstracji znaleźliśmy chwilę na odwiedzenie centrum starego miasta w Brukseli. Zmęczeni, ale w poczuciu spełnionej misji dotarliśmy nad ranem 21 marca do domu. ■

KORZYŚCI DLA „MŁODYCH” WSTĘPUJĄCYCH DO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

młodzi

czy wiecie,
że...

Wstępując do NSZZ „Solidarność” zapewniasz sobie:

- Fachową pomoc prawną i obronę w sądzie pracy
zatrudnieni w Zarządach Regionów radcy prawni z zakresu prawa pracy udzielają członkom NSZZ „Solidarność” bezpłatnych porad.
- Ochronę przed nieuzasadnionym wypowiedzeniem umowy
pracodawca ma obowiązek powiadomić organizację związkową o zamiarze rozwiązania umowy o pracę z członkiem związku, musi również podać przyczyny swojej decyzji na piśmie; daje to szansę związkowym przedstawicielom na przekonanie pracodawcy, że z różnych przyczyn jest to niedobra decyzja.
- Znaczący wpływ na swoje warunki pracy i płacy
organizacja zakładowa prowadzi z zarządem firmy negocjacje na temat regulacji plac, zasad przyznawania premii i ich wysokości a także, np. planów urlopowych tak, by uwzględniły one wnioski pracowników oraz nie burzyły normalnego rytmu pracy w firmie.
- Wpływ na podział środków z Funduszu Socjalnego
przedstawiciel organizacji związkowej wchodzi w skład Komisji Socjalnej; dzięki temu uzyskujesz realny wpływ na to, np. jaka ilość środków pochodzących z tego funduszu będzie przeznaczona na zapomogi, jaka na dofinansowanie wypoczynku pracowników i ich rodzin, jak też na inne cele.
- Wpływ na poprawę warunków pracy
wszystkie sprawy, które według Ciebie są ważne (np. brak odpowiedniego ubrania ochronnego, brak bezpośredniego dostępu do toalety, układanie i przestrzeganie grafiku, nieprawidłowości w miejscu pracy i wiele, wiele innych, o których tylko Ty wiesz) możesz przekazać organizacji związkowej, która w trakcie rozmów z pracodawcą ma możliwość zwrócenia uwagi na te wszystkie problemy oraz może wyegzekwować należne Ci świadczenia wynikające z zasad bezpieczeństwa i warunków pracy.

Jak Tomek
dokonał tego,
że ci wszyscy
ludzie dla niego
pracują ???



To jest Tomek
deklaracja związkowa.

LISTOPAD 1995 ROKU CZASEM TRUDNYCH WYBORÓW...

Spotkanie Kępińskiej Solidarności

»3 października br. przebywał w Kępnie Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Wielkopolska Południowa Jan Mosiński, który spotkał się z członkami Solidarności z terenu naszego miasta.

Było to spotkanie typowo związkowe, w którym Przewodniczący nakreślił obecną sytuację kraju, stojącego obecnie przed ważnym wyborem głowy państwa. Stwierdził on, iż w tej chwili "Solidarność" nie wytypowała jeszcze kandydata, którego poparłaby w zmaganiach o fotel prezydencki. Z pewnością będzie to jednak ktoś z trójki: Gronkiewicz- Waltz, Olsze-

wski, Wałęsa. Chociaż można było wywnioskować, iż związek będzie się skłaniał ku Wałęsie.

Miłym akcentem spotkania było złożenie przez J.Mosińskiego na ręce p. Gertrudy Suchomskiej podziękowania za zaangażowanie i pracę w związku. «

Przedruk z "Głosu Kępna" 6.10.1995r

Kalca str.5

